

W A R

S Z A

W A

DANUTA
SZAFLARSKA
słowo wstępne

LATA
40.

z serii

FOKORO

BOSZ

 **ARCHIWA
PAŃSTWOWE**
NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

W

A

R

S

Z

A

DANUTA
SZAFLARSKA
słowo wstępne

W

A





1.

1

Ruiny kościoła św. Floriana

IDĘ WŚRÓD RUIN...

...po gruzach. I nagle słyszę dźwięk!
Trwa chwilę, nim zrozumieć. Stałam
na strunach fortepianu. Strzaskany,
leży pod moimi stopami. Mam wciąż
przed oczami obraz tamtej Warszawy.
Mojej Warszawy lat 40.

Zaledwie kilka lat
wcześniej stolica była
tętniącym życiem,
radosnym miastem,
a ja studiowałam
w Państwowym
Instytucie Sztuki

Teatralnej na Trębackiej. Lubiłam
spacerować Krakowskim Przedmieściem
do Nowego Świata. Ale najpiękniej było
wiosną zejść Bednarską w dół, do Wisły.
Siadałam na trawie nad samą rzeką,
patrzyłam w jej nurt....

W 1939 roku skończyłam studia
aktorskie i zaraz wybuchła wojna.

Do 1941 roku byłam
w Wilnie, grałam
w Teatrze Polskim.
Gdy Sowietów wyparli
Niemcy, udało mi się
wrócić do Warszawy.
To było miasto pod
rządami hitlerowskiego
terroru. Byłam
świadkiem ulicznej
egzekucji. Skazańców
przywieziono
w papierowych workach,
z zagipsowanymi
ustami. Zza rogu
słyszałam strzały.

A potem musiałam przejść
przez ulicę, po której płynęła krew...



2

W powstaniu byłam od początku.
Dziś trudno mi uwierzyć, jak mogłam
to wszystko znieść. Pomagała młodość
– mieliśmy tyle sił i beztróskiego
entuzjazmu... Wokół mogiły przyjaciół,
zniszczenie, śmierć, a my potrafiliśmy
siść i śmiać się. Jakie dowcipy wtedy
leciały! Bo czy można było inaczej z tym
całym okropieństwem sobie poradzić?



3

Gdy powstańcy zdobyli
browar Haberbuscha
na Krochmalnej, było
tam mnóstwo
zapasów, droga wiodła
między usypanymi
z pszenicy wałami.
Szło się jak
w wąwozie. Dookoła
niósł się trupi odór,
swąd spalenizny.
I gdzieś w kącie, w tych
wojennych warunkach,
przycupnęła kobieta.

// POWROTY //



6.

Z Prudentialu przy placu Napoleona, później Wareckim (dziś Powstańców Warszawy) stolica była dumna. Wybudowany w latach 1931–1933, wysoki na 16 pięter (66 m) był drugim co do wysokości wieżowcem Europy. Jego potężna stalowa konstrukcja przetrwała nawet eksplozję dwutonowego pocisku kalibru 600 mm, który trafił go 28 sierpnia 1944 roku

7.

Barokowy, siedemnastowieczny kościół św. Kazimierza przy Rynku Nowego Miasta runął zbombardowany 31 sierpnia 1944 roku, grzebiąc pod gruzami szukających tu schronienia cywilów, księży i siostry sakramentki. Uroczysty pogrzeb zakonnic odbył się dopiero 31 sierpnia 1954 roku. Pochowano je w krypcie pod kościołem – tam, gdzie zginęły

8.

Widok z getta od ulicy Nowolipie na jedyny niezburzony w okolicy budynek – kościół św. Augustyna. Ocalał dlatego, że w czasie powstania Niemcy urządzili na wieży punkt obserwacyjny i gniazdo karabinów maszynowych



7



8



12



13



14



15



16

12, 13.

Ruiny Dworca Głównego

14.

Gmach Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej przy ulicy Zielnej 37 – słynna PAST-a. Zbudowany w latach 1906–1908, był najwyższy (51 m) w całym Imperium Rosyjskim. Powstańcy próbowali go odbić przez 18 dni, Niemcy zaciekle się bronili. Wreszcie, 20 sierpnia, ulegli. Budynek bardzo ucierpiał

15.

Budynek PAST-y
w trakcie odbudowy

16.

Biurowie Odbudowy Stolicy ostrzega:
„Budowla zabytkowa stanowiąca
dokument kultury narodowej.
Naruszenie stanu budynku jest
surowo zakazane”



17

17.

„W obliczu Boga Wszechmogącego i Najświętszej Maryi Panny, Królowej Korony Polskiej, kładę swe ręce na ten Święty Krzyż, znak Męki i Zbawienia, i przysięgam być wiernym Ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej Polskiej, stać nieugięcie na straży Jej honoru i o wyzwolenie Jej z niewoli walczyć ze wszystkich sił – aż do ofiary życia mego. Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i rozkazom Naczelnego Wodza oraz wyznaczonemu przezeń Dowódcy Armii Krajowej będę bezwzględnie posłuszny, a tajemnicy niezłomnie dochowam, cokolwiek by mnie spotkać miało. Tak mi dopomóż Bóg”.

Tu, w katedrze polowej Wojska Polskiego, przysięgę tej treści składały oddziały ze Starego i Nowego Miasta. 6 sierpnia przed świątynią odbyła się jedyna defilada powstańcza

18.

Kościół św. Floriana na Pradze, najwybitniejsze dzieło Józefa Piusa Dziekońskiego z lat 1887–1904, Niemcy wysadzili we wrześniu 1944 roku, wycofując się z Warszawy



18



19



12

19, 20.

Wzorowana na rzymskim Panteonie klasycystyczna rotunda kościoła św. Aleksandra z początku XIX wieku miała piękną, krytą miedzią kopułę. Niemcy zbombardowali ją na początku września 1944 roku. Ocalała jedna z dwu wież – rozebrano ją w 1951 roku

21, 22.

Widok z placu Zamkowego na katedrę św. Jana Chrzciciela

23.

Rusztowania na domu Pod Orłami, róg Jasnej i Zgody. Autorką projektu powojennej odbudowy była Barbara Brukalska



21



22



23

// RUCH //



91.

Odbudowa ulicy Bednarskiej,
widok z dołu, od Mariensztatu

92.

Ulica Bednarska widziana
od Krakowskiego Przedmieścia



93



94



91

95

93.

Walec parowy obsługiwany
przez żołnierzy i junaków.
W tle – wieża kościoła
ewangelickiego przy ulicy Leszno

94.

Ruch na dworcu Państwowej
Komunikacji Samochodowej (PKS)
przy zbiegu ulicy Marszałkowskiej
z Alejami Jerozolimskimi

95.

Wypadek tramwajowy na skrzyżowaniu
Alej Jerozolimskich z Nowym Światem

92



96



97



98

96.

Trolejbus na ulicy Trębackiej.
Dom Dochodowy Warszawskich
Teatrów Rządowych

97.

Przystanek tramwajowy
przy ulicy Marszałkowskiej

98.

Tramwaje typu P15/II jeździły
w Warszawie od 1932
aż do 1975 roku

99.

Przystanek autobusowy
w alei Szucha

100.

Tuż przed wojną autobusy
chevrolet EFD 183 stanowiły
połowę całego taboru. Na zdjęciu
autobus linii „P” jeżdżący na trasie
Saska Kępa – plac Unii Lubelskiej.
W tle ruiny kościoła św. Aleksandra



99



47



101



48

102

101.

Dorożki powoli odchodzą do lamusa, ale jeszcze przez dziesięciolecia żywa będzie legenda warszawskiego dorożkarza

102.

Przystanek końcowy Elektrycznej Kolei Dojazdowej (EKD) przy ulicy Nowogrodzkiej

103.

Milicjant kierujący ruchem na ulicy Targowej, u wylotu ulicy Żąbkowskiej

104.

Drewniana fura, zwana popularnie furmanką, w wersji luksusowej: na ogumionych kołach

105.>

Leokadia Krajewska – słynna Łódzka Milicjantka – jedna z pierwszych kobiet w Kompanii Ruchu Drogowego, kierowała ruchem na warszawskich skrzyżowaniach. Była niezwykle popularna, co skwapliwie wykorzystywała komunistyczna propaganda dla ocieplania wizerunku służb mundurowych. W 1948 roku na balu przodowników pracy Łódzka tańczyła pierwsze tango z premierem Józefem Cyrankiewiczem

106.>

Funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej – od święta



103



104



Warszawa lata 40. to książka jedyna w swoim rodzaju, przełamująca stereotypy, opowiadająca dzieje stolicy – obrazami. Jej narrację tworzą nieznane fotografie pochodzące ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, wpisane w porządek pięciu odsłon – tematów przewodnich. Przechodząc przez rozdziały: *Powroty, Odbudowa, Ruch, Od nowa, Życie* – uczestniczymy w wyjątkowej lekcji historii. **Warszawa lata 40.** to kilkaset niepublikowanych zdjęć opatrzonych komentarzami. To swego rodzaju podróż w czasie: pozwalająca poznać powojenną stolicę, poczuć jej siłę, żywiołowość i atmosferę, a wreszcie niemalże dotknąć codzienności zwykłych-niezwykłych bohaterów piątej dekady XX wieku.